

Sygn. akt I PZ 8/15

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa B. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Kuratorium Oświaty w K.

o przywrócenie poprzednich warunków pracy i płacy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 czerwca 2015 r.,

zażalenia powódki na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w K.

z dnia 30 października 2014 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Powódka B. Z. wniosła pozew przeciwko [...] Kuratorowi Oświaty o uznanie wypowiedzenia warunków pracy za bezskuteczne (po upływie okresu wypowiedzenia – o przywrócenie poprzednich warunków pracy i pracy).

Odpowiedź na pozew wniósł w imieniu Kuratora Oświaty jego pełnomocnik, domagając się odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. z powodu braku zdolności sądowej i procesowej strony pozwanej (k. 20). Pełnomocnictwo dla radcy prawnego zostało jednak udzielone do reprezentowania Kuratorium Oświaty w K. „w postępowaniu z powództwa B. Z. przeciwko Kuratorium Oświaty w K.” (k. 26).

Kolejne pismo procesowe wniósł w imieniu powódki jej profesjonalny pełnomocnik (adwokat), precyzując, że pozwanym w niniejszej sprawie jest „Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty w K. reprezentowane przez [...] Kuratora Oświaty” (k. 40).

Mimo „sprecyzowania” oznaczenia strony pozwanej przez powódkę, w protokołach kolejnych rozpraw strona pozwana była oznaczana nadal jako „[...] Kurator Oświaty – Kuratorium Oświaty w K.” (k. 58, k. 69, k. 110). Z kolei pełnomocnik strony pozwanej konsekwentnie w kolejnych pismach procesowych oznaczał jako pozwanego „Kuratorium Oświaty w K.” (k. 54, k. 63, k. 75, k. 107, k. 125).

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z 7 maja 2014 r. w sprawie z powództwa B. Z. przeciwko „Skarbowi Państwa – Kuratorium Oświaty w K.” przywrócił powódkę do pracy „w Kuratorium Oświaty w K.” na poprzednich warunkach pracy i płacy i zasądził od pozwanego (jak należy przypuszczać od Skarbu Państwa – Kuratorium Oświaty w K.) na rzecz powódki zwrot kosztów procesu (k. 112). W uzasadnieniu wyroku Sąd wspomniał, że powódka sprecyzowała ostatecznie, iż pozywa Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty w K., i jednocześnie ustalił, że powódka była zatrudniona przez [...] Kuratora Oświaty – Kuratorium Oświaty w K.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła strona pozwana (określając siebie jako „Kuratorium Oświaty w K.”). W apelacji zarzucono naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki oświadczył, że pracodawcą powódki było Kuratorium Oświaty w K. (k. 151).

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 30 października 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w części opisowej uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy przypomniał, że powódka skierowała pozew przeciwko [...] Kuratorowi Oświaty jako pozwanemu; w odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie pozwu, argumentując, że [...] Kurator Oświaty nie jest pracodawcą powódki, a pozew powinien być odrzucony na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.,

wówczas powódka ostatecznie sprecyzowała, że pozywa Skarb Państwa – oznaczając jako *statio fisci* Kuratorium Oświaty w K. Sąd Rejonowy przyjął, że powódka sprecyzowała oznaczenie strony pozwanej w piśmie procesowym z 13 stycznia 2014 r. (k. 40), z którego wynikał wybór i oznaczenie strony pozwanej. W piśmie tym powódka jednoznacznie podała, że pozywa Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty w K. reprezentowane przez [...] Kuratora Oświaty. Powódka działała już wówczas w procesie przez pełnomocnika procesowego będącego adwokatem. W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że powódka świadomie dokonała wyboru pozwanego i oświadczyła, że kieruje swoje żądanie przeciwko Skarbowi Państwa – Kuratorium Oświaty w K.

W takim stanie sprawy Sąd Rejonowy rozpoznawał sprawę z powództwa B. Z. przeciwko Skarbowi Państwa – Kuratorium Oświaty w K., co zaznaczył w komparycji zaskarżonego wyroku. W dalszej części wyroku Sąd Rejonowy popadł jednak w sprzeczność, ponieważ uwzględnił powództwo i orzekł, że przywraca powódkę B. Z. do pracy „w Kuratorium Oświaty w K.” na poprzednich warunkach pracy i płacy (pkt I). Jednocześnie zasądził od pozwanego, tj. od Skarbu Państwa – Kuratorium Oświaty w K. na rzecz powódki koszty procesu (pkt II). Opisana sytuacja prowadzi do wniosku, że Sąd pierwszej instancji nie orzekł o żądaniu zgłoszonym przez powódkę, ponieważ wydał orzeczenie, które dotyczy innego podmiotu niż wybrany i wskazany przez nią pozwany Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty w K. Tym samym Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Pojęcie „nierozpoznanie istoty sprawy” interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2013 r., V CZ 166/12, LEX nr 1375531).

Łączy się to z zagadnieniem zdolności sądowej i procesowej, która w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy została uregulowana w sposób specyficzny. W postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy zdolność sądową i procesową ma także pracodawca, chociażby nie posiadał

osobowości prawnej (art. 460 § 1 k.p.c.). Z kolei pojęcie pracodawcy zostało zdefiniowane w art. 3 k.p., zgodnie z którym pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników. Tym samym w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy zdolność występowania w charakterze strony (zdolność sądową) ma pracodawca niezależnie od tego, czy posiada osobowość prawną, czy też jej nie posiada. Zdolność do bycia pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p., której procesową konsekwencją jest zdolność sądowa i procesowa, powiązana została z dwoma elementami, a mianowicie wyodrębnieniem organizacyjnym oraz zdolnością do zatrudniania pracowników, a więc możliwością nawiązywania i rozwiązywania stosunków pracy z pracownikami.

Roszczenie, z jakim wystąpiła powódka (pierwotnie o uznanie wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne, ostatecznie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach na podstawie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p.), aby było skuteczne, powinno zostać skierowane przeciwko pracodawcy. Powódka zawarła 1 września 2006 r. umowę o pracę na czas określony, a następnie 31 października 2007 r. umowę o pracę na czas nieokreślony z Kuratorium Oświaty w K. Zatem pracodawcą powódki było i jest Kuratorium Oświaty w K. Znajduje to potwierdzenie w przepisach wydanego na podstawie art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 grudnia 1998 r. w sprawie organizacji kuratoriów oświaty oraz zasad tworzenia ich delegatur (Dz.U. Nr 164, poz. 1169 ze zm.). Zgodnie z § 1 ust. 1 rozporządzenia, kuratorium oświaty (zwane „kuratorium”) jest państwową jednostką budżetową wchodzącą w skład zespolonej administracji rządowej w województwie jako wyodrębniona jednostka organizacyjna; według § 6 ust. 1 w kuratorium zatrudnia się pracowników na stanowiskach: (1) urzędniczych, w tym wymagających kwalifikacji pedagogicznych, (2) pomocniczych, robotniczych i obsługi. Pogląd, że pracodawcą powódki było i jest Kuratorium Oświaty w K. znajduje potwierdzenie również w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 marca 1976 r., I PZ 1/76, OSNC 1976 nr 10, poz. 229; uchwałę Sądu Najwyższego z 23 lipca 1993 r., I PZP 30/93, OSNC 1994 nr 6, poz. 123)

oraz w doktrynie (Henryk Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2012, s. 135).

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony apelacyjny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że powódka była zatrudniona od 1 września 2006 r. przez [...] Kuratora Oświaty – Kuratorium Oświaty w K. Ustalenia te są błędne jako sprzeczne z treścią dokumentów załączonych do pracowniczych akt osobowych powódki. Natomiast w kwestii legitymacji wskazanego przez powódkę pozwanego Skarbu Państwa – Kuratorium Oświaty w K. Sąd pierwszej instancji nie poczynił żadnych rozważań.

Błędne ustalenie Sądu Rejonowego co do tego, jaki podmiot jest pracodawcą powódki, jest tożsame z pierwotnym błędnym określeniem w pozwie pozwanego przez powódkę, która przyjęła pierwotnie, że jest nim [...] Kurator Oświaty. Takie oznaczenie pozwanego zostało objęte zarzutem strony pozwanej co do braku zdolności sądowej i procesowej (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.) i wnioskiem o odrzucenie pozwu. Obowiązkiem Sądu Rejonowego było zbadanie tego zarzutu i rozstrzygnięcie wniosku o odrzucenie pozwu w drodze wydania osobnego postanowienia, stosownie do art. 222 k.p.c. Zaniechanie tego spowodowało, że Sąd Rejonowy nie wyjaśnił kwestii zdolności sądowej oraz legitymacji strony pozwanej, co powinien był uczynić na wstępnym etapie rozpoznawania sprawy. Sąd Rejonowy nie skorzystał też z możliwości zastosowania art. 477 k.p.c., który w sprawach z zakresu prawa pracy dopuszcza dokonanie z urzędu przekształcenia podmiotowego, o którym stanowi art. 194 § 1 k.p.c. Było to istotne w rozpoznawanej sprawie w kontekście ostatecznie dokonanego przez powódkę wyboru strony pozwanej. Obowiązek wezwania z urzędu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego dotyczy przypadku, w którym sądowi pracy wiadomo, kto jest legitymowany w sporze (kto powinien być pozwanym jako pracodawca powoda). O istnieniu tego obowiązku można i należy mówić pod warunkiem, że pracownik wyraźnie się nie przeciwstawia wezwaniu właściwego podmiotu do udziału w sporze w charakterze strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 1999 r., I PKN 351/99, OSNP 2001 nr 6, poz. 199). Należy przy tym zaznaczyć, że przepis ten (art. 194 § 1 k.p.c.) nie może być zastosowany przed

sądem drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2001 r., I PKN 342/00, OSNP 2003 nr 1, poz. 15).

Według wskazań Sądu Okręgowego co do dalszego postępowania (art. 386 § 6 k.p.c.), ponownie rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji powinien przede wszystkim wyjaśnić kwestię legitymacji materialnej strony pozwanej w niniejszym procesie i rozpoznać dotyczące jej żądanie, jak również rozpoznać zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut mający uzasadniać odrzucenie pozwu i wydać w tej kwestii oddzielne postanowienie (art. 222 k.p.c.). W zależności od wyniku tych ustaleń Sąd pierwszej instancji powinien rozważyć zastosowanie art. 477 k.p.c. w związku z art. 194 § 1 k.p.c., uwzględniając przy tym wolę powódki. Sąd pierwszej instancji powinien kierować się wyrażoną przez Sąd Okręgowy oceną prawną dotyczącą podmiotu będącego pracodawcą powódki.

Zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego wniósł pełnomocnik powódki, zaskarżając wyrok ten w całości z powołaniem się na art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w wyniku błędnego uznania przez Sąd Okręgowy, że Sąd Rejonowy jako Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego w skorelowaniu z zastosowanymi przepisami prawa materialnego, powinna prowadzić do odmiennych wniosków.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik skarżącej powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2007 r., I PK 77/07 (LEX nr 950795), w którym został wyrażony pogląd, że w analogicznej sprawie powinien być pozwany Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty w K. Tak też stroną pozwaną określiła powódka – w piśmie procesowym wniesionym przed pierwszą rozprawą. Skarżąca podniosła, że po rozpoczęciu rozprawy pozwany, wdając się w spór, wnosił o oddalenie powództwa i nie popierał już swojego pierwotnego zarzutu formalnego dotyczącego odrzucenia pozwu z powodu pierwotnie błędnie oznaczonej strony pozwanej. Także w apelacji pozwany nie zarzucał i nie podnosił, że Sąd Rejonowy w K. wadliwie ustalił stroną pozwaną albo że w sprawie tej nie był legitymowany biernie.

Pełnomocnik skarżącej powołał się na art. 467 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w sprawach z zakresu prawa pracy niewłaściwe oznaczenie strony pozwanej powinno być usunięte podczas wstępnego badania sprawy. W ocenie skarżącej na skutek wymiany pism procesowych przed pierwszą rozprawą doszło do prawidłowego oznaczenia strony pozwanej. Sąd Rejonowy w K. przez cały czas trwania postępowania czuwał nad tym, aby Skarb Państwa był prawidłowo reprezentowany.

Zdaniem pełnomocnika skarżącej, nie jest trafne stanowisko Sądu Okręgowego jakoby Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy i popadł w sprzeczność. W wydanym wyroku Sąd Rejonowy prawidłowo oznaczył stronę powodową i pozwaną. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę art. 67 § 2 k.p.c. Orzeczenie „przywraca powódkę B. Z. do pracy w Kuratorium Oświaty w K. na poprzednich warunkach pracy i płacy” jest prawidłowe i stanowi rozpoznanie istoty sprawy.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego nie wynika, aby podstawą uchylenia wyroku Sądu Rejonowego była konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a jedyną podstawą jest nierozpoznanie istoty sprawy. Zdaniem skarżącej wszystkie wątpliwości co do podstaw faktycznych i prawnych roszczenia powódki, zasygnalizowane przez Sąd Okręgowy, powinny być w systemie apelacji pełnej rozstrzygnięte bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.

Odpowiedź na zażalenie wniósł w imieniu strony pozwanej („Kuratorium Oświaty w K.”) jej pełnomocnik. Przedstawiając swoje stanowisko w sprawie, zwrócił uwagę, że w zażaleniu powódki nie określono strony pozwanej, co powinno być ocenione według art. 398⁶ k.p.c. Pełnomocnik strony pozwanej podniósł, że w związku z pozwaniem przez powódkę [...] Kuratora Oświaty powinien znaleźć zastosowanie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.; art. 476 § 1 k.p.c. nie wyłącza bowiem zastosowania art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje również w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Kontrola dokonywana przez Sąd Najwyższy w ramach rozpoznawania tego środka odwoławczego ma charakter formalny, skupiający się wyłącznie na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *meriti*.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Alternatywa rozłączna dowodzi samodzielnego charakteru i wyraźnego przeciwstawienia obydwu podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego przez sąd odwoławczy. Mając na względzie wyjątkowy charakter norm zawartych zarówno w art. 386 § 4 k.p.c., stanowiącym odstępstwo od zasady apelacji pełnej, jak i w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., stanowiącym wyłom w zasadzie dwuinstancyjności postępowania cywilnego, opowiedzieć się należy za zawężeniem kontroli Sądu Najwyższego do podstawy kasatoryjnej wskazanej przez sąd drugiej instancji. Przemawia za tym także powszechnie akceptowana w orzecznictwie zasada niedopuszczająca rozszerzającej wykładni przepisów o charakterze wyjątkowym (*exceptiones non sunt extendendae*). Za stanowiskiem, że kontroli podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd drugiej instancji określonej sytuacji procesowej jako podstawy kasatoryjnej, opowiedział się Sąd Najwyższy, między innymi, w postanowieniu z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12 (LEX nr 1284698).

W rozpoznawanej sprawie przyczyną uchylenia przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Rejonowego było nierozpoznanie istoty sprawy związane z wydaniem orzeczenia w stosunku do podmiotu (Skarbu Państwa – Kuratorium Oświaty w K.), który nie miał legitymacji materialnej biernej w sprawie z zakresu prawa pracy, ponieważ nie był pracodawcą powódki. W takiej sytuacji – wobec powołania przez Sąd Okręgowy jako podstawy wyroku kasatoryjnego jedynie nierozpoznania istoty sprawy – ocena Sądu Najwyższego ograniczała się do oceny prawidłowości wykładni powyższego pojęcia w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. i zastosowania tego przepisu w konkretnej sytuacji procesowej.

W orzecznictwie pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” jest rozumiane jednolicie. W wyrokach: z 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409), z 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004 nr 3, poz. 46), z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003 nr 3, poz. 36), z 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (LexPolonica nr 405129) oraz z 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012 nr 15-16, poz. 199) przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (LEX nr 784969) Sąd Najwyższy przyjął, że „nierozpoznanie istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W postanowieniu z 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10 (LEX nr 885041) przyjęto natomiast, że w omawianym pojęciu nie chodzi o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego. Natomiast w wyroku z 25 listopada 2003 r., II CK 293/2002 (LexPolonica nr 405129) przyjęto, że okoliczność, iż sąd nie rozważył wszystkich mogących wchodzić w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego, od którego powód domaga się odszkodowania, i nie ustalił wysokości szkody, nie stanowi nierozpoznania istoty sprawy. Podsumowując ten wątek rozważań należy przyjąć, że nierozpoznania istoty sprawy nie można wiązać z

pominięciem rozpoznania części roszczeń lub wydaniem orzeczenia tylko co do części zgłoszonego żądania. Ma ono miejsce w sytuacji, gdy sąd nie orzekł o istocie sprawy, gdyż niezasadnie uwzględnił zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzył zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy, z powodu przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że został on objęty prekluzją procesową. Nierozpoznanie istoty sprawy obejmuje również sytuację, gdy sąd orzekł o roszczeniu w stosunku do strony, której nie przysługiwała w tej konkretnej sprawie legitymacja materialna (i procesowa). Do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi natomiast w razie nieuwzględnienia powództwa (wniosku) z przyczyn merytorycznych, spowodowanych przyjęciem, chociażby na skutek błędnej oceny sądu, że nie zostały spełnione przesłanki zawarte w normie materialnoprawnej warunkujące udzielenie powodowi (wnioskodawcy) ochrony prawnej. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2013 r., I CZ 90/13, LEX nr 1521239).

W przyjętym w polskim prawie modelu apelacji cywilnej (apelacja pełna) postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Nierozpoznanie istoty sprawy nie może polegać na nieprawidłowym ustaleniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia będącej następstwem zaniechania prowadzenia postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie, uchybień związanych z przeprowadzeniem tego postępowania, oceny dowodów, a także wadliwego zastosowania prawa materialnego do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. W obecnym stanie prawnym usunięcie wadliwości postępowania dowodowego lub jego uzupełnienie, nawet w znacznym zakresie, bez względu na znaczenie tych wad dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym – a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym –

postępowaniu, z tym że z ograniczeniami wynikającymi z art. 381 k.p.c. lub ewentualnie z innych przepisów szczególnych (np. dotyczących prekluzji procesowej). W systemie apelacji pełnej sąd odwoławczy zobowiązany jest rozpoznać sprawę merytorycznie *ab novo*, z wykorzystaniem materiału procesowego zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej i drugiej instancji. Oznacza to, że podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy i wyłącznie wyjątkowo sąd odwoławczy może uchylić się od obowiązku wydania w sprawie orzeczenia kończącego postępowanie co do jej meritum (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, Monitor Prawniczy 2013 nr 15, s. 815). Zażalenie wniesione na podstawie art. 394¹ § 1 k.p.c. jest zasadne wtedy, gdy uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania uchybia zasadzie pełnej apelacji, tzn. gdy sąd drugiej instancji w ramach kontroli instancyjnej nie przeprowadza własnego postępowania rozpoznawczego, w szczególności postępowania dowodowego, zmierzającego do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2014 r., V CZ 80/13, LEX nr 1433618).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Ma to miejsce między innymi wtedy, gdy sąd odmówił dalszego prowadzenia sprawy, przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych lub terminu przedawnienia, przedwczesność powództwa czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego, bezpodstawnie przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową. Na takich samych zasadach jak nierozpoznanie istoty sprawy polegające na błędnym oddaleniu powództwa z powodu braku legitymacji materialnej po stronie powodowej lub pozwanej należy potraktować nierozpoznanie istoty sprawy polegające na błędnym uwzględnieniu powództwa w stosunku do

podmiotów (po stronie powodowej lub pozwanej), którym nie przysługuje legitymacja materialna.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należy stwierdzić, że rację miał Sąd Okręgowy przyjmując *ad casum*, iż doszło do nierozpoznania istoty sprawy, ponieważ Sąd Rejonowy wydał wyrok w stosunku do pozwanego (Skarbu Państwa), który nie mógł być stroną pozwaną w rozpoznawanej sprawie (z zakresu prawa pracy), ponieważ nie był (i nie mógł być) pracodawcą powódki.

Rozpoznawana sprawa toczyła się z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o przywrócenie dotychczasowych (poprzednich) warunków pracy po dokonanych przez pracodawcę wypowiedzeniu zmieniającym. Legitymacja (materialna i procesowa) bierna przysługiwała zatem pracodawcy powódki, a nie innemu podmiotowi. Oznacza to, że powództwo mogło być uwzględnione tylko w stosunku do rzeczywistego pracodawcy powódki, a nie w stosunku do jakiegokolwiek innego podmiotu.

Podstawowe znaczenie miało zatem ustalenie, kto był (jest) pracodawcą powódki. Rację ma Sąd Okręgowy, że pracodawcą powódki nie był ani [...] Kurator Oświaty, ani Skarb Państwa. Pracodawcą powódki było (jest) Kuratorium Oświaty w K. i to przeciwko tej jednostce organizacyjnej (zgodnie z art. 460 k.p.c.) powinno być wytoczone powództwo.

Powódka wniosła pozew przeciwko „[...] Kuratorowi Oświaty”, dopisując przy takim oznaczeniu strony pozwanej dodatkowo „Kuratorium Oświaty w K.». To niejasne, niejednoznaczne oznaczenie strony pozwanej powinno było spotkać się z odpowiednią reakcją przewodniczącego albo sądu w ramach wstępnego badania sprawy (art. 467 k.p.c.) albo czynności wyjaśniających (art. 468 k.p.c.). Oznaczenie strony pozwanej w opisany sposób było wadliwe, ponieważ [...] Kurator Oświaty nie ma zdolności sądowej (i procesowej), a zatem nie może być stroną w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy. Jednocześnie nie bardzo wiadomo, jaka – zdaniem powódki – miała być procesowa relacja między [...] Kuratorem Oświaty a Kuratorium Oświaty w K. (chyba również Sąd Rejonowy nie bardzo wiedział, jaka to jest relacja, skoro w protokołach kolejnych rozpraw wpisywano, że sprawa toczy się przeciwko pozwanemu „[...] Kuratorowi Oświaty – Kuratorium Oświaty w K.» oraz że „w imieniu pozwanego stawiła się kurator”; takie adnotacje w protokołach

rozpraw znalazły się nawet po sprecyzowaniu przez powódkę, że pozwanym jest „Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty w K.”).

Pozew przeciwko [...] Kuratorowi Oświaty powinien być odrzucony na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c., ponieważ brak zdolności sądowej tego organu był nienaprawialny (żadne podjęte przez Sąd Rejonowy działania – art. 70 k.p.c. – nie mogły doprowadzić do usunięcia tego braku). Ponieważ nie doszło ani do podjęcia przez Sąd Rejonowy czynności wyjaśniających (art. 468 k.p.c.), które mogły ewentualnie doprowadzić do prawidłowego oznaczenia strony pozwanej, ani do odrzucenia pozwu *ad hoc* (na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.), odpis pozwu doręczono stronie pozwanej, która (prawidłowo) zwróciła uwagę na brak zdolności sądowej i procesowej [...] Kuratora Oświaty, domagając się odrzucenia pozwu w stosunku do niego. Zdolność sądowa i procesowa w sprawach z zakresu prawa pracy jest powiązana z podmiotowością w zakresie zatrudniania pracowników. Podmiot, który nie ma osobowości prawnej ani zdolności do bycia pracodawcą (art. 3 k.p.), nie ma zdolności sądowej ani procesowej w sprawie z zakresu prawa pracy. Nie ma takiej zdolności np. wójt albo starosta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 września 2008 r., II PK 36/08, Monitor Prawa Pracy 2009 nr 10, s. 532). Nie ma jej także kurator oświaty będący jedynie organem zarządzającym (w rozumieniu art. 3¹ k.p.) jednostką organizacyjną, jaką jest kuratorium oświaty.

Sąd Rejonowy nie wydał postanowienia w trybie art. 222 k.p.c. prawdopodobnie dlatego, że powódka, działając przez swojego profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, „sprecyzowała” oznaczenie strony pozwanej oświadczając, że pozwanym jest „Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty w K. reprezentowane przez [...] Kuratora Oświaty”. Skarb Państwa ma niewątpliwie zdolność sądową i nie można odrzucić w stosunku do niego pozwu z powodu jej braku, także w sprawie z zakresu prawa pracy. Jednakże takie oznaczenie strony pozwanej przez profesjonalnego pełnomocnika powódki było również nieprawidłowe, ponieważ w sprawach ze stosunków pracy pracowników zatrudnionych w sferze publicznej pracodawcą nigdy nie jest Skarb Państwa. Pracodawcą pracowników sfery publicznej jest zatrudniająca ich jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej (art. 460 k.p.c., art. 3 k.p.), a nie Skarb Państwa. Dlatego pracodawcą sędziego jest sąd jako jednostka

organizacyjna, w której sędzia pełni swoją służbę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2010 r., I CSK 111/10, LEX nr 1001270 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z 23 lipca 1993 r., I PZP 30/93, OSNC 1994 nr 6, poz. 123), pracodawcą prokuratora jest odpowiednia jednostka prokuratury (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2004 r., II PZP 5/04, LEX nr 585792), pracodawcą naczelnika urzędu skarbowego ten urząd (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2002 r., III PZP 16/02, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 563 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 6 września 2005 r., I PK 52/05, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 204), pracodawcą dyrektora izby skarbowej ta izba, pracodawcą dyrektora wojewódzkiego urzędu pracy jest urząd pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1997 r., I PKN 448/97, OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 649), pracodawcą urzędników urzędu wojewódzkiego ten urząd etc. Na takiej samej zasadzie pracodawcą pracownika kuratorium oświaty jest kuratorium oświaty. Pracodawcą wszystkich wymienionych pracowników sfery publicznej w żadnym wypadku nie jest Skarb Państwa, bo to nie Skarb Państwa ich zatrudnia, tylko odpowiednia państwowa jednostka organizacyjna (art. 3 k.p., art. 460 k.p.c.).

W sporze ze stosunku pracy pracownik pozywa pracodawcę, który podmiotowo nie musi posiadać osobowości prawnej (art. 3 k.p.). W sprawach o roszczenia ze stosunku pracy nie ma zastosowania art. 67 § 2 k.p.c., ponieważ nie występuje w nich Skarb Państwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2008 r., II PK 357/07, LEX nr 818585). Pracodawcą jest druga strona stosunku pracy i jedynie ona może być pozywana i sama pozywać w sprawie ze stosunku pracy – ma legitymację bierną do występowania w sporze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2009 r., II PK 78/09, LEX nr 558307). Stanowisko takie wynika jednoznacznie z art. 3 k.p. i art. 460 k.p.c., jest ponadto ugruntowane w orzecznictwie.

Według art. 3 k.p. pracodawcą jest wyodrębniona organizacyjnie i majątkowo jednostka posiadająca zdolność do nawiązywania i rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy. Dlatego zgodnie z art. 460 § 1 k.p.c., zdolność sądową i procesową ma także jednostka organizacyjna zatrudniająca pracowników, chociażby nie posiadała osobowości prawnej. W postępowaniu w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy stroną procesową nie jest Skarb

Państwa, lecz państwowa jednostka organizacyjna, będąca pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p., reprezentowana przez jej kierownika lub innego pracownika upoważnionego do działania w określonym zakresie w imieniu pracodawcy (art. 3¹ k.p. w związku z art. 67 § 1 k.p.c.). W konsekwencji, w tym postępowaniu nie ma zastosowania art. 67 § 2 k.p.c. przewidujący możliwość podejmowania za Skarb Państwa czynności procesowych także przez organ jednostki nadrzędnej nad państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z 12 marca 1976 r., I PZ 1/76, OSNCP 1976, nr 10, poz. 229; OSPiKA 1977, z. 6, poz. 100, OSPiKA 1977, z. 4, poz. 69; uchwałę z 16 listopada 1977 r., I PZP 47/77, OSPiKA 1979, z. 7-8, poz. 125, PiZS 1980 nr 7, s. 50; wyrok z 19 kwietnia 1979 r., I PR 16/79, OSNCP 1979 nr 10, poz. 205, OSPiKA 1981, z. 1, poz. 19, OSPiKA 1981, z. 9, poz. 158; uchwałę z 30 kwietnia 1980 r., III PZP 3/80, OSNCP 1980 nr 10, poz. 182; uchwałę składu siedmiu sędziów z 6 sierpnia 1980 r., V PZP 12/78, OSNCP 1980 nr 12, poz. 226, NP 1982 nr 1-2, s. 178, PiP 1982, z. 11, s. 147; wyrok z 3 czerwca 1988 r., II URN 102/88, OSNCP 1991 nr 1, poz. 7; wyrok z 6 listopada 1991 r., I PRN 47/91, OSP 1992, z. 7-8, poz. 152; uchwałę składu siedmiu sędziów z 24 listopada 1992 r., I PZP 59/92, OSNCP 1993 nr 4, poz. 49, OSP 1993, z. 11, poz. 224; uchwałę z 19 stycznia 1993 r., III CZP 160/92, OSNCP 1993 nr 6, poz. 102; wyrok z 19 września 1996 r., I PRN 101/95, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 112; OSP 1997, z. 12, poz. 217; wyrok z 22 sierpnia 2003 r., I PK 284/02, OSNP 2004 nr 17, poz. 297; wyrok z 14 grudnia 2004 r., I PK 135/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 224; wyrok z 16 sierpnia 2005 r., I PK 12/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 182 oraz wyrok z 18 września 2008 r., II PK 28/08, LEX nr 785524).

Sąd Rejonowy musiał sobie zdawać sprawę z konsekwencji regulacji wynikającej z art. 3 k.p. i art. 460 k.p.c., skoro po oznaczeniu w wyroku strony pozwanej („Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty w K.”) przywrócił powódkę do pracy na poprzednich warunkach w Kuratorium Oświaty w K. Nie można było jednak uznać tego za oczywistą niedokładność wyroku podlegającą sprostowaniu (art. 350 k.p.c.), tylko należało przyjąć, tak jak przyjął Sąd Okręgowy, że Sąd Rejonowy wydał wyrok przeciwko podmiotowi, który nie był (bo nie mógł być) pracodawcą powódki i nie miał w związku z tym legitymacji materialnej i procesowej

biernej do występowania w procesie w charakterze strony pozwanej. Sąd nie jest uprawniony do dokonania z urzędu takiej zmiany (sprostowania) oznaczenia strony pozwanej, która nie jest zmianą polegającą na sprostowaniu omyłki w oznaczeniu, lecz doprowadza do zmiany strony pozwanej (wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2009 r., I PK 95/09, LEX nr 558565). W stosunku do Skarbu Państwa powództwo wyprowadzane ze stosunku pracy powinno zostać oddalone właśnie z powodu braku legitymacji materialnej.

Podsumowując ten wątek rozważań – żadne z określeń strony pozwanej przez powódkę (jej pełnomocnika) nie było prawidłowe – w stosunku do [...] Kuratora Oświaty pozew powinien być odrzucony (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.), ponieważ jest to jedynie organ pracodawcy (art. 3¹ k.p.), w stosunku do Skarbu Państwa powództwo powinno być oddalone z powodu braku legitymacji materialnej tego podmiotu w sprawach z zakresu prawa pracy (art. 3 k.p., art. 460 k.p.c.).

Proces w rozpoznawanej sprawie powinien być prowadzony przeciwko Kuratorium Oświaty w K. jako państwowej jednostce organizacyjnej będącej pracodawcą powódki – tak określony pracodawca powinien figurować w protokołach rozpraw oraz w sentencji wyroku. W taki sposób konsekwentnie określał stronę pozwaną pełnomocnik Kuratorium Oświaty w K. Jednak Sąd Rejonowy nie wezwał do udziału w sprawie Kuratorium Oświaty w K., nie wydał postanowienia na podstawie art. 477 k.p.c. w związku z art. 194 § 1 k.p.c., w protokołach rozpraw przyjmował, że pozwanym jest [...]Kurator Oświaty, a wyrok wydał przeciwko Skarbowi Państwa.

Skoro powódka dwukrotnie błędnie oznaczyła pozwanego, Sąd Rejonowy powinien był rozważyć wezwanie z urzędu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (na podstawie art. 477 k.p.c. w związku z art. 194 § 1 k.p.c.) Kuratorium Oświaty w K. Nie mógł naprawić tego braku legitymacji materialnej Sąd Okręgowy – chociaż (dopiero) na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki oświadczył, że pracodawcą powódki było Kuratorium Oświaty w K. – ponieważ w postępowaniu apelacyjnym art. 194 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania (art. 391 § 1 k.p.c.). Oznacza to, że Sąd Okręgowy nie mógł wezwać do udziału w sprawie Kuratorium Oświaty w K. – mógł jedynie zmienić wyrok i oddalić powództwo z powodu braku legitymacji materialnej biernej pozwanego Skarbu Państwa albo uchylić zaskarżony wyrok do

ponownego rozpoznania – po to, aby odpowiednich przekształceń podmiotowych dokonał Sąd Rejonowy. Ilekroć bowiem sąd pracy na podstawie przeprowadzonych dowodów dojdzie do przekonania, że zachodzą przesłanki określone w art. 194 § 1 k.p.c., tylekroć „musi”, a nie tylko „może”, dokonać wezwania z urzędu do udziału w sprawie rzeczywistego pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2009 r., II PK 78/09, LEX nr 558307).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że uchylenie przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Rejonowego, związane z brakiem legitymacji materialnej po stronie pozwanego Skarbu Państwa, w stosunku do którego został wydany wyrok zaskarżony apelacją, było prawidłowe. Wydanie wyroku uwzględniającego powództwo przeciwko podmiotowi, który nie był pracodawcą powódki, było równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sporu, ponieważ nierozpoznanie istoty sporu ma miejsce także wówczas, gdy sąd pierwszej instancji orzekł o roszczeniu w stosunku nie do tej osoby (nie do tego podmiotu), która powinna być w sprawie stroną pozwaną.

Chybione jest powoływanie się przez pełnomocnika powódki na postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2007 r., I PK 77/07, LEX nr 950795. Błędnie z tezy tego rozstrzygnięcia wyprowadza pełnomocnik powódki wniosek, że z orzeczenia tego wynika rzekomo pogląd Sądu Najwyższego, że pracodawcą pracownika (urzędnika państwowego) zatrudnionego w kuratorium oświaty jest Skarb Państwa. Przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w sprawie I PK 77/07 było odrzucenie skargi kasacyjnej wniesionej przez pozwaną Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty ze względu na to, że od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa jedynie Prokuratura Generalna (z małymi wyjątkami wskazanymi w ustawie) jest uprawniona do reprezentacji Skarbu Państwa w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Wyłączne zastępstwo przez Prokuratorię Generalną obejmuje również czynności związane z postępowaniem przed Sądem Najwyższym. Dlatego w sytuacji, gdy skargę kasacyjną wniosła strona pozwana oznaczona jako Skarb Państwa – Kuratorium Oświaty, ten nadzwyczajny środek zaskarżenia powinien być sporządzony i wniesiony przez radcę Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Tego i tylko tego dotyczyło powołane postanowienie Sądu Najwyższego.

Orzeczenie to nie przesądzało, że pracodawcą pracownika kuratorium oświaty jest Skarb Państwa.

Aktualny pogląd Sądu Najwyższego co do udziału Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w sprawach z zakresu prawa pracy został przedstawiony w wyroku z 17 września 2008 r., I PK 28/08 (OSNP 2010 nr 3-4, poz. 38), zgodnie z którym w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia pracownika przeciwko pracodawcy nie obowiązuje wyłączne zastępstwo procesowe Skarbu Państwa przed Sądem Najwyższym przez Prokuratorię Generalną (nie ma zastosowania art. 4 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, Dz.U. Nr 169, poz. 1417 ze zm.), właśnie dlatego, że w sprawach tych nie występuje Skarb Państwa, tylko państwowa jednostka organizacyjna jako pracodawca pracownika sfery publicznej.

Pracodawcą powódki było Kuratorium Oświaty w K. To ten podmiot zawarł z nią kolejne umowy o pracę, co ustalił Sąd Okręgowy na podstawie akt osobowych powódki. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 29 grudnia 1998 r. w sprawie organizacji kuratoriów oświaty oraz zasad tworzenia ich delegatur (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 973), w kuratorium oświaty zatrudnia się pracowników na stanowiskach: 1) urzędniczych, w tym wymagających kwalifikacji pedagogicznych; 2) pomocniczych, robotniczych i obsługi (§ 6 ust. 1). W kuratorium tworzone są określone w rozporządzeniu wydziały i stanowiska pracy (§ 2). Z przepisów tych jednoznacznie wynika, że pracodawcą wymienionych w nim pracowników jest kuratorium oświaty jako wyodrębniona organizacyjnie jednostka posiadająca zdolność zatrudniania pracowników (art. 3 k.p.).

W praktyce zdarzają się sprawy z zakresu prawa pracy (w rozumieniu formalnym – art. 476 § 1 k.p.c.), w których występuje Skarb Państwa. Istnieją bowiem sprawy rozpoznawane formalnie w postępowaniu odrębnym jako sprawy z zakresu prawa pracy, w których stroną jest (powinien być) Skarb Państwa. Dotyczy to między innymi spraw o roszczenia funkcjonariuszy tak zwanych służb mundurowych (w tym np. funkcjonariuszy celnych), których zatrudnienie ma źródło w stosunku administracyjnoprawnym, a nie w stosunku pracy. Sprawy te, jako przekazane na podstawie przepisów szczególnych (np. art. 189 ustawy z 2009 r. o Służbie Celnej) sądom, powszechnym, są rozpoznawane w postępowaniu

odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy, ale państwowa jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej nie ma w nich własnej zdolności sądowej i procesowej (art. 460 k.p.c.), gdyż nie jest pracodawcą, ponieważ między stronami procesu nie istnieje stosunek pracy, tylko stosunek administracyjnoprawny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2014 r., III BP 2/14, LEX nr 1616906, wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., I PK 226/08, OSNP 2011 nr 3-4, poz. 33). Jeżeli między stronami procesu istnieje (istniał) stosunek pracy, wówczas legitymację materialną i procesową ma pracodawca, w szczególności państwowa jednostka organizacyjna zatrudniająca pracowników, a nie Skarb Państwa.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uznał zażalenie za nieuzasadnione i oddalił je na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.